

Historia naszej szkoły w latach 1945-2009

Trudne powojenne początki

Po około 6 latach okupacji polska odzyskała niepodległość. Kraj dźwigał się z ruin, piętrzyły się problemy, rosły potrzeby ludności. Jedną z bardzo pilnych spraw była organizacja oświaty. Poziom szkolnictwa w Polsce po II wojnie światowej uwarunkowany był zniszczeniami i brakiem budynków szkolnych, podręczników, programów oraz kadry nauczycielskiej. Te braki oraz przerwa w nauczaniu spowodowana wojną sprawiły, że wielu uczniów podjęło naukę z opóźnieniem, ale rok szkolny 1945/46 w Żmigrodzie rozpoczął się planowo i pierwszy szkolny dzwonek rozległ się 3 września 1945 r. Aby tak się stało potrzeba było nie tylko decyzji władz, ale i zapалу wielu ludzi.

22 czerwca 1945 roku przybył do Żmigrodu pierwszy transport repatriantów z okolic Nowo Wilejki. Po dwutygodniowej podróży wśród 318 osób dotarł do naszego miasta pan Czesław Mituniewicz. W kraju panowała atmosfera pobudzająca społeczeństwo do twórczego działania. Tak było i w Żmigrodzie.

Młodemu, energicznemu i pełnemu zapалу do pracy Czesławowi Mituniewiczowi władze powierzyły obowiązek organizowania oświaty a przede wszystkim pierwszej szkoły powszechnej w Żmigrodzie. Było to zadanie bardzo trudne. Budynki przy ulicy Szkolnej były w tragicznym stanie. Ściany brudne, poobijane, pomieszczenia pełne drewnianych pryczy. Ocalało niewiele tablic i ławek szkolnych, które zbierano po całym mieście. Brak sprzętu szkolnego, pomocy naukowych, podręczników, programów a przede wszystkim wykwalifikowanych nauczycieli wydawały się trudnościami nie do pokonania. Oczekiwania społeczeństwa i jego pomoc wyzwały w młodym kierowniku pokłady energii. Z pomocą przyszli też pierwsi nauczyciele i były to osoby z kwalifikacjami po seminarium nauczycielskim.

Nowi mieszkańcy Żmigrodu interesowali się wszystkim, chętnie uczestniczyli w pracach na rzecz miasta i szkoły. Przygotowywali budynki szkolne do nauki. Malowali klasy, myli podłogi, przerabiali prycze na sprzęt szkolny, wstawiali okna, wstawiali drzwi. Każdą taką lekcję poprzedzała narada kierownika szkoły i społeczeństwa. Atmosfera zapалу, chęci do pracy, bezinteresowności, ofiarności była czymś niepowtarzalnym, jedynym charakterystycznym dla tamtych lat.

Już w 1945 roku stworzono zespół pieśni, tańca i słowa. Zrzeszał on około 20 młodych ludzi. Pierwsze przedstawienie odbyło się 29 lipca 1945 roku w klubie radzieckim a następne już w sali "u pana Kosika".

12 lipca 1945 roku kierownik szkoły wspólnie z młodą nauczycielką p. Kamila Januszewicz rozpoczęli zapisy do polskiej szkoły. Dzieci i młodzież przyjmowano na podstawie świadectw i zaświadczeń oraz oświadczeń rodziców. Ci, co nie posiadali dokumentów, składali egzamin ustny i pisemny, badający poziom ich wiedzy.

22 lipca 1945 roku wybrano pierwszy komitet rodzicielski, którego przewodniczącym został August Fiskal, jego zastępcą burmistrz Żmigrodu Stanisław Małecki, skarbnikiem był Antoni Narewski, Maria Jankowska została sekretarzem. Członkami zarządu wybrano Zofię Szczerbicką, Kamilę Januszewicz - nauczycielkę i Czesława Mituniewicza - kierownika szkoły.

W uroczystości rozpoczęcia roku szkolnego oprócz dziatwy szkolnej wzięli udział prawie wszyscy rodzice, przedstawiciele władz administracyjnych oraz nauczyciele: Czesław Mituniewicz- kierownik, Kamila Januszewicz - nauczycielka, Zofia Kruczkiewicz - nauczycielka, ks. Jan Jonaczvk - katecheta. 3 września 1945 naukę rozpoczęło 157 uczniów w

oddziałach I - VI. W miarę napływu ludności wzrastała liczba uczniów oraz nauczycieli. Pod koniec roku szkolnego Szkoła liczyła 311 uczniów. Inspektor szkolny w Miliczu skierował do pracy w Żmigrodzie p. Kazimierz Bójko, Brunona Siwka i Władysława Skurę.

Uroczyscie rozpoczęło również rok szkolny w pierwszym w mieście przedszkolu. Było to przedszkole kolejowe, które zorganizowała i prowadziła pani Paulina Markiewicz. Przewodniczącym komitetu rodzicielskiego i opiekunem z ramienia PKP był pan Franciszek Waćkowiak,

Również ze szkołą p. Mituniewicz organizował pierwsze drużyny harcerskie. We wrześniu 1945 r. istniały: Żeńska Drużyna ZHP im. Emilii Plater -Śląska Drużyna ZHP im. Zawiszy Czarnego

W pierwszym roku nauki brakowało wszystkiego, sprzętu, pomocy, podręczników, lektur i zeszytów. Uczniowie pisali na czym się dało: na starych poniemieckich pierzyskach, na torebkach sklepowych i tapetach zrywanych ze ścian. Dzięki pomocy i ofiarności społeczeństwa udało się stworzyć pierwszą bibliotekę. Kierownik Mituniewicz zdobył w Poznaniu podręczniki szkolne i sam kilkakrotnie po nie jeździł.

Do szkoły uczęszczała młodzież przerośnięta, pokrzywdzona przez wojnę. Dla nich organizowano naukę w ten sposób, że w ciągu jednego roku realizowano program dwu klas. Pierwszy rok polskiej oświaty był trudny, skomplikowany, tak jak trudne było życie w wyzwolonej Polsce. Pierwsze pobory wypłacane były w naturze. Właśnie po taką zapłatę w drugiej połowie września 1945 r. furmanką wynajętą od p. Czaplińskiej z ul. Wiejskiej, kierownik szkoły jechał do oddalonego o około 30 km. Milicza. W październiku komitet rodzicielski zakupił i przekazał szkole godła, portrety, książki, zeszyty, pomoce szkolne.

Lata czterdzieste - Szkoła Powszechna im. Bolesława Chrobrego

16 października 1945 r. kierownikiem szkoły zostaje Brunon Siwek, a jego zastępcą Czesław Mituniewicz, który może teraz więcej czasu poświęcić ukochanemu harcerstwu oraz podnoszeniu kwalifikacji. 6 grudnia 1945 obchodzono bardzo uroczyscie Dzień Nauki Polskiej. Od tego dnia szkoła przyjęła nazwę "Szkoła Powszechna im. Bolesława Chrobrego".

Szkoła była nie tylko miejscem pobierania nauki, było to też miejsce leczenia ran zadanych wojną, miejsce tworzenia nowej kultury na Ziemiach Odzyskanych, miejsce przygotowania do życia i pracy nowego pokolenia. Dlatego też organizowano różne imprezy, m.in. zabawę choinkową, na której uczniowie zostali obdarowani słodyczami i owocami. Zorganizowano dla rodziców zabawę sylwestrową, z której dochód przeznaczono na dożywianie dzieci i zakup pomocy naukowych. W styczniu 1946 r. uczniowie i drużyny harcerskie przygotowały „Jasełka polskie”. Dochód przeznaczono na zakup książek do biblioteki szkolnej. Z innych imprez można wymienić: Święto Lasu, 1-Maja, 3-Maja, Dzień Zwycięstwa, Święto Matki.

Świętem całej społeczności szkolnej był ślub Czesława Mituniewicza z Ireną Markiewiczówną. Nowożeńcy przyjęli życzenia i kwiaty od uczniów, harcerzy i przyjaciół, a Ave Maryja na skrzypcach wykonał Brunon Siwek.

18 i 19 lutego 1946 roku odbyła się pierwsza wizytacja szkoły w Żmigrodzie. Wizytował Inspektor Szkolny z Milicza. Już miesiąc później wizytował szkołę wizytator z Kuratorium. Obie wizytacje wypadły bardzo pomyślnie. Żmigrodzka szkoła zajęła się też oświatą dorosłych. W czerwcu 1946 r. kilkanaście osób dorosłych, pracujących uzyskało świadectwa ukończenia szkoły powszechnej.

Pierwszy rok nauki na Dolnym Śląsku zakończył się 28 czerwca 1946 roku . Był to rok ciężkiej pracy ale i sukcesów. Niestety wakacje nie były czasem wypoczynku dla nauczycieli. Postawiono przed nimi zadanie zorganizowania miejscowego przedszkola.

Nauczyciele wyjechali z harcerzami na obozy, prowadzili kolonię letnią, rozdzielali odzież pomiędzy potrzebujących. Podnosili też kwalifikacje.

W nowym roku szkolnym 1946/47 pracę w Żmigrodzie rozpoczęły panie Domicela Jęczmyk i Maria Grudzińska, a katechetą został ksiądz Józef Klepar. Naukę rozpoczęło 449 uczniów. Szkoła posiadała klasy I - VII dla wieku normalnego i I - IV dla uczniów opóźnionych wiekowo. W tym też roku szkolnym uruchomiony został drugi budynek przy ul. Szkolnej 11, gdzie umieszczono klasy I i II oraz przedszkole pod kierownictwem pani Stefanii Goleniewskiej.

W dalszym ciągu szkoła prowadziła oświatę dla dorosłych. Na kursach wieczorowych kończyli szkołę pracujący jak i młodzież pozaszkolna. Organizowano też kursy dla analfabetów.

W drugim roku nauki daje znać o sobie "zardzewiała śmierć". Ginie uczeń tutejszej szkoły, który manipulował przy zapalniku znalezionej niewybuchu. Również na boisku szkolnym pod stertą gruzów odkryto kilkanaście sztuk „panzerfaustów”. Na szczęście saperzy wywieźli je i zdetonowali.

W październiku 1946 r. następuje zmiana katechety. Ksiądz Klepar wyjechał na misję do Brazylii. Jego miejsce zajął ks. Konrad Sarwa. Od 1 listopada 1946 r. na stanowisko kierownika szkoły władze ponownie powołują Czesława Mituniewicza, gdyż Brunon Siwek rozpoczął studia.

W styczniu 1947 r. panowała epidemia odry. Szkoła i przedszkole zostały zamknięte na okres 3 tygodni. Jakby tego było mało w lutym nastały silne mrozy, około -30 °. W szkole zabrakło opału. Pękały kaloryfery. Nastąpiły opóźnienia w realizacji programu. Skutki wojny są ciągle odczuwalne.

Od półroczu organizuje się klasy przyspieszone dla uczniów przerośniętych. W szkole przybywało uczniów, a brakowało nauczycieli, 1 IV 1947 r. pracę rozpoczął pan Bronisław Łopusiewicz, który dotychczas był głównym księgowym w Ośrodku Maszynowym, popularnie zwanym „Traktory”. Wrócił więc do zawodu zdobytego przed wojną.

Rok szkolny 1946/47 zakończono bardzo uroczyście, a uczniowie rozeszli się na wakacje, harcerze wyjechali na obozy. W szkole natomiast trwał kapitalny remont. W trzecim powojennym roku 1947/48 kierownikiem szkoły został p. Bronisław Łopusiewicz. Pracę podjęły p. Olga Bieńko, p. Wiktoria Kędzierska i państwo Elżbieta i Aleksander Lewków. Po raz pierwszy po wojnie utworzono klasę VIII, która miała być początkiem liceum ogólnokształcącego. Przetrwała tylko rok. Lekcje odbywały się już w 13 izbach. Stworzono podwójne oddziały, gdyż stale przybywało mieszkańców i uczniów. Sprawnie działał Komitet Rodzicielski, który przez te wszystkie lata organizował akcje dożywiania uczniów, zdobywał pieniądze, organizując zabawy i imprezy dochodowe. 30 stycznia 1948 r. zostały pierwszy raz wydane świadectwa półroczne. Cały czas funkcjonowała oświata dorosłych.

Wizytacja szkoły w marcu 1948 r. wypadła bez zastrzeżeń. Uczniowie uczestniczyli w obchodach świąt państwowych i uroczystościach szkolnych zgodnie z kalendarzem imprez. W szkole działały organizacje: ZHP, Zuchy, PCK, TPPR, SKO. Rok 1948/49 rozpoczął się bez zmian kadrowych. Obowiązywał nadal system siedmioklasowy.

Na terenie Żmigrodu powstały dwie średnie szkoły: 1. Średnia Szkoła Zawodowa gdzie dyrektorem był L. Kubacki i mieściła się przy ulicy Batorego. 2. Średnia Szkoła Rolnicza, której dyrektorem został Kapelan. W szkołach tych uczyli również niektórzy nauczyciele ze szkoły podstawowej np. matematyki - pan Łopusiewicz, fizyki i biologii pan Lewkowicz.

We wrześniu wszyscy uczniowie wzięli udział w wycieczce na Wystawę Ziemi Odzyskanych, która odbyła się we Wrocławiu. Nadal trwała walka z analfabetyzmem. Zorganizowano kurs początkowy nauki czytania i pisanie dla 25 pracowników roszarni.

Prowadzono wieczorową szkołę dla dorosłych, gdzie w roku szk. 48/49 naukę pobierało 80 słuchaczy. W ten sposób mieli możliwość ukończenia szkoły podstawowej.

W kwietniu 1949 r. nowym przewodniczącym komitetu rodzicielskiego wybrano Bolesława Lorka. W tym samym czasie szkoła pozyskała opiekuna, została nim załoga Państwowej Roszami Lnu i Konopi. Rok szkolny zakończono bardzo uroczyście, a komitet rodzicielski ufundował nagrody dla najlepszego ucznia z każdej klasy w postaci książeczki PKO z wkładem 500 zł, a dla absolwenta 1000 zł.

Lata pięćdziesiąte - dwie szkoły podstawowe na ul. Szkolnej

Czas płynie szybko i rozpoczyna się kolejny rok szkolny 1949/50. W tym roku pracę rozpoczął pan Władysław Kurgan, który przeszedł ze szkoły w Żmigródce oraz Janina Brandys, absolwentka liceum. Prowadzone są dwa kursy dla analfabetów oraz szkoła podstawowa dla dorosłych. Ten rok i następny to okres pewnej stabilizacji w pracy szkoły, kontynuacji działań wcześniej podjętych, czas podnoszenia poziomu szkolnictwa.

W roku szkolnym 1951/52 kierownikiem szkoły zostaje Mikołaj Bagaj, który do Żmigrodu przybył wraz z żoną Antoniną, też nauczycielką. Pracę podejmuje też Henryk Wróblewski, a do Oleśnicy odchodzi Janina Brandys.

Nowy rok szkolny to wielkie zmiany w żmigrodzkiej oświacie. Miasto zostało podzielone na dwa obwody szkolne i we wrześniu 1952 r. powstały dwie szkoły podstawowe. Szkoła Podstawowa nr 1 mieściła się przy ulicy Szkolnej 7, kierownikiem był Czesław Mituniewicz. Grono nauczycielskie to: Olga Bieńko, Hanna Goleniewska, Wiktoria Kędzierska, Antonina Bagaj i Władysław Kurgan. Szkoła Podstawowa nr 2 zajmowała budynek przy ulicy Szkolnej 11. Kierownictwo przejął Bronisław Łopusiewicz, a uczyli - Helena Bieńko, Kazimiera Bójko, Maria Grudzińska, Domicela Jęczmyk i Aleksander Lewkowicz.

Szkoły w tym czasie prowadziły liczne koła przedmiotowe i kółka zainteresowań. Wiele laurów zdobywały zespoły taneczne. Działały organizacje harcerskie oraz PCK i SKO. Każdą uroczystość państwową i szkolną urozmaicano recytacjami, tańcami i śpiewem. Występy dawał teatrzyk szkolny prowadzony przez pana Mariana Pernaka. Szkoły tętniły życiem i gwarem do późnych godzin popołudniowych. Każdy mógł zająć się tym, co lubił i co go interesowało. Młodzież bez trudu zdawała egzaminy wstępne do szkół średnich.

Uczniowie uczestniczyli w wielu wycieczkach organizowanych przez szkoły. Podziwiali piękno ojczystej ziemi, kraj dźwigający się z wojennych zniszczeń. Wyjazdy sprzyjały integracji uczniów, którzy pochodzili z różnych stron kraju. W czasie wakacji prowadzono półkolonie, aby otoczyć opieką dzieci, które nigdzie nie wyjeżdżały. Prężna działalność szkoły to, jak widać, nie tylko sam proces nauczania, to przecież praca opiekuńcza i wychowawcza. Wspaniali, bezinteresowni, zaangażowani nauczyciele często „między wierszami” przekazywali prawdy, o których w owym czasie nie wolno było wspominać. Doskonale potrafiła to p. Bójko, co pisząca potwierdza z pełną odpowiedzialnością, gdyż była jej uczennicą.

W roku szkolnym 1956/57 Szkoła Nr 2 otrzymała drugi budynek po szkole zawodowej przy ulicy Batorego. Kierownikiem nadal był Bronisław Łopusiewicz. Dzięki jego umiejętnościom i zamiłowaniu do wypychania zwierząt i ptaków, szkolny gabinet biologiczny został wyposażony w ciekawe eksponaty. Zwiększenie ilości uczniów i oddziałów klasowych spowodowało przydzielenie etatu z-cy kierownika szkoły. Zostaje ta funkcja powierzona p. Kazimierze Bójko i odtąd ona sprawuje pieczę nad budynkiem przy ul. Batorego.

Lata sześćdziesiąte - Szkoła Podstawowa Nr 1, ul. Szkolna i Szkoła Podstawowa Nr 2, ul. Batorego

Stan taki trwał do roku 1962. Rok szkolny 1962/63 przynosi kolejne zmiany w organizacji oświaty. Bazą szkoły nr 1 były budynki przy ulicy Szkolnej 7 i 11 a kierownikiem został pan Bronisław Łopusiewicz. Siedzibą szkoły nr 2 od tego czasu jest budynek przy ulicy Batorego gdzie kierownictwo objęła pani Kazimiera Bójko. Do szkoły nr 2 w pierwszym roku nauki uczęszczało 40 uczniów, a grono nauczycielski liczyło 10 osób.

W październiku powołano do życia komitet rodzicielski, którego przewodniczącym został pan Kazimierz Żukowski. Już w lutym 1963 r. komitet zakupił dla szkoły pierwszy telewizor. Był to wspaniały prezent, bo w tym czasie emitowano wiele lekcji z różnych przedmiotów. Do tych audycji dopasowywano tygodniowy rozkład zajęć w szkole. Komitet działał aktywnie. Organizowano m.in. zabawy dla społeczeństwa, z których dochód przeznaczano na zakup pomocy naukowych, dofinansowanie herbaty dla uczniów, szklanki mleka w okresie zimowym oraz pomoc materialną dla najbardziej potrzebujących dzieci. W szkołach działały organizacje, takie jak harcerstwo, Zuchy, LOK, LOP, PCK, SKO, oraz koła przedmiotowe i artystyczne.

Przez wiele lat odnosiły sukcesy koła taneczne prowadzone przez panie L. Pisulę, M. Szymałę i M. Mitek, kółko recytatorskie, chór, zespół muzyczny zajmując czołowe miejsca w powiecie i województwie. Szkoła była miejscem, gdzie uczniowie nie tylko pobierali naukę, ale objęci byli również opieką socjalno - materialną oraz obcowali z kulturą. Najczęściej nie przez dom rodzinny, ale przez szkołę stykali się z kulturą przez duże „K”. To ze swoimi wychowawcami wyjeżdżali do teatru, opery, kina, muzeum, na wystawy malarstwa, rzeźby itp. Szkolne Koło Turystyczno - Krajoznawcze organizowało liczne wycieczki. Wielką atrakcją był pierwszy zagraniczny wyjazd do Czechosłowacji dla 70 uczniów w lutym 1964 roku.

Od lat 50- tych wszyscy uczniowie objęci byli opieką medyczno - stomatologiczną. Lekarze i dentyści przyjmowali uczniów w gabinetach szkolnych. Zdarzały się też czasami przykre chwile i taka miała miejsce 6 kwietnia 1963 r. Cierpiący na padaczkę uczeń kl. V wpadł do rowu i zaczął tonąć. Zobaczył to uczeń kl. VII Szkoły Podstawowej nr .2 Antoni Warenko. Natychmiast pospieszył z pomocą i wskoczył do wody. Dzięki jego odwadze chłopiec został uratowany. Antoś w podziękę od pani kierowniczkii otrzymał pochwałę i książkę, a klasa VII była bardzo dumna z kolegi bohatera.

Od 1963 roku w pomieszczeniach szkoły przy ul. Batorego działała filia Międzyzakładowego Uniwersytetu Robotniczego z Wrocławia. Dorośli ludzie podnosili tu swoje kwalifikacje i zdawali egzaminy czeladnicze i mistrzowskie. Płynęły z tego duże korzyści dla szkoły, gdyż prace dyplomowe wzbogacały jej zasoby. Były to między innymi regały biblioteczne, kwietniki, kosze na śmieci, bramki do gier zespołowych, drabinki gimnastyczne i wiele innych prac.

Zawsze dbano o piękno szkoły i terenów wokół niej. Posadzono wiele krzewów róż i 100 świerków. Nie cieszą się długo ich pięknem, gdyż większość nocami została wykradziona. W roku 1965 zmarł nagle najstarszy nauczyciel Szkoły Podstawowej nr 1 Aleksander Lewkowicz, odznaczony Krzyżem Zasługi. Na terenie Żmigrodu pracował od 1948 roku do 1965 r. Szkoła Podstawowa nr 2 poniosła niepowetowaną stratę. Zmarł nagle przewodniczący komitetu rodzicielskiego pan Bolesław Zaręba, Był to człowiek niezwykle oddany sprawom szkoły i dzieci. Pełen energii, trafnych pomysłów i inicjatyw, mógł jeszcze bardzo wiele zdziałać. Chociaż stare porzekadło mówi, że "nie ma ludzi niezastąpionych" to nie można tego odnieść do nieodżałowanego Bolesława Zaręby. Również w tym samym roku 8 grudnia po długiej i ciężkiej chorobie zmarła bardzo lubiana przez uczniów nauczycielka pani Helena Bieńko.

Bardzo ważną sprawą staje się objęcie opieką uczniów poza lekcjami, szczególnie wtedy gdy rodzice zajęci są pracą. Zarządzeniem Inspektora Oświaty 8 I 1967 r. dla wszystkich uczniów żmigrodzkich zorganizowano świetlicę z dożywianiem. Mieściła się ona w szkole nr 1.

W roku szkolnym 1967/68 szkoła nr 2 przystąpiła do konkursu "Szkoła piękna i zadbana". W nagrodę otrzymała projektor filmowy. Od tego czasu w każdy piątek wyświetlane były dla wszystkich klas filmy oświatowe oraz fabularne, które były programową lekturą szkolną. Zajmowała się tym przez wszystkie lata pani Ryszarda Nowakowska, choć wymagało to dużego zaangażowania, bo filmy trzeba było zamawiać i sprowadzać z Wrocławia, odebrać ze stacji i następnie odesłać.

Po długich staraniach społeczeństwa Żmigrodu w 1968 r. nastąpiło otwarcie ZSZ "Pafawag" dla 200 uczniów. Mieściła się początkowo w budynku szkoły nr 1. Pierwszym dyrektorem została pani Lucyna Pisula. W następnym roku szkolnym Wydział Oświaty uruchomił Zasadniczą Szkołę Rolniczą i Kurs Przysposobienia Rolniczego. Szkoła znalazła siedzibę gościnnie w budynku przy ul. Batorego. Naukę rozpoczęło 80 uczniów z okolicznych wsi.

Organizowano wiele wyjazdów w bliższe i dalsze regiony naszego kraju. Najczęściej jeździło się pociągiem, często w tłoku, ale młodzież chętnie uczestniczyła w wycieczkach. Niewątpliwą atrakcją był wyjazd do Wrocławia w 1967 r. Niespodzianką był przelot samolotem nad miastem. Wrażenia na całe lata wryły w pamięć 80 uczestników eskapady. Wiosną 1968 r. przy pomocy Rejonowego Przedsiębiorstwa Melioracyjnego, które wypożyczyło bezpłatnie ciężki sprzęt, usunięto z terenu szkoły przy ul. Batorego spróchniałe drzewa, podwyższono teren i urządzono boiska. Wiele samochodów gruzu i ziemi nawoził pan Niżyński. W pracach pomagali rodzice i uczniowie, a motorem całego przedsięwzięcia był pan Zdzisław Piskorz.

W tym samym czasie rozpoczęto budowę sali gimnastycznej przy ulicy Szkolnej. Utworzono "Fundusz Budowy Sali Gimnastycznej w Żmigrodzie", gdzie gromadzono dobrowolne składki rodziców i działwy szkolnej.

Uczniowie żmigrodzkich szkół stale odnosili sukcesy w różnych eliminacjach i przeglądach zespołów tanecznych, muzycznych czy recytatorskich. Występowali na scenach Żmigrodu, Milicza, Wrocławia, Cieplic. W 1969 r. zespół taneczny szkoły nr 2 po raz trzeci z rzędu zajął I miejsce w eliminacjach powiatowych. W nagrodę szkoła zafundowała wszystkim tancerzom wyjazd do Warszawy. Wyróżnione zespoły i recytatorzy uświetniali swoimi występami apele szkolne, akademie miejskie i powiatowe, organizowane z okazji rocznic i uroczystości państwowych. W latach tych bardzo uroczyście obchodzono 1 Maja, Dzień Zwycięstwa, Święto Ludowego Wojska Polskiego, Rocznice Rewolucji Październikowej, Międzynarodowy Dzień Kobiet. Harcerze organizowali swoje imprezy jak np.: święto pieczonego ziemniaka, Andrzejki, gdzie zawsze towarzyszył im wesoły nastrój i pieśni harcerskie. Uczono się tańczyć, poznawano obrzędy i zwyczaje ludowe.

Do kalendarza imprez szkolnych na stałe weszło pasowanie pierwszaków i przyjęcie ich do społeczności szkolnej. Sport, to była również mocna strona żmigrodzkich uczniów. Zawsze z zawodów i rozgrywek wracali z pucharami i dyplomami. Nauczyciele byli organizatorami rejonowych zawodów sportowych, eliminacji, konkursów i olimpiad przedmiotowych. Angażowali się nie tylko w "dopięcie wszystkiego na ostami guzik", ale także w pozyskanie środków na organizację, nagrody i przyjęcie gości. Wiele radości dostarczały uczniom imprezy organizowane przez komitety rodzicielskie z okazji Dnia Dziecka, zabawy karnawałowe, czy też jeśli pozwoliły warunki śniegowe, to kuligi klasowe.

Lata siedemdziesiąte - Zbiorcza Szkoła Gminna

Przez wiele lat kierownicy szkół, pani Bójko i pan Łopusiewicz troszczyli się o szkoły, zabiegali o polepszenie bazy, o remonty, o wyposażenie, o rozbudowę ciasnych szkół. Ciągłe jednak brakowało funduszy, a często i zrozumienia władz. Szkoły nr 1 i 2 przez wszystkie lata rywalizowały ze sobą. Przynosiło to pozytywne efekty w wynikach w nauce, sporcie, w dbałości o swoje obiekty. W roku 1972 odeszli na emeryturę wieloletni dyrektorzy szkół, zasłużeni nauczyciele, wychowawcy wielu pokoleń uczniów i nauczycieli pani Kazimiera Bójko i pan Bronisław Łopusiewicz. Nowymi dyrektorami zostali pan Stanisław Jóra w szkole nr 1 i pan Jan Olech w szkole nr 2.

Kolejne lata, jak to w szkole, upływają uczniom pod znakiem nauki, ale jest to też czas na sport, rozrywkę i zabawę. W organizację różnych imprez bardzo angażuje się harcerstwo. W dalszym ciągu sukcesy odnoszą nasi młodzi artyści, tancerze, recytatorzy, mandoliniści i chór. Od wielu lat wiadomo w powiecie, że zespół taneczny ze Żmigrodu pod kier. p. Marii Mitek jest najlepszy. Pani Mikowa nie tylko przez wiele miesięcy ćwiczeń doprowadzała zespół do perfekcji, ale wiele trudu wkładała w przygotowanie kostiumów, które sama projektowała i własnoręcznie szyła, angażując do pomocy męża. Zapłatą za to była satysfakcja i udział w przeglądach artystycznych np. w Lubinie.

Wspaniałą przygodę przeżyli uczestnicy wycieczki w dniach 12-15 VI 1973 r. Trasa była długa i wyczerpująca - Częstochowa - Oświęcim - Zakopane - Morskie Oko - Wieliczka - Kraków. Wyjazd ten dostarczył uczniom wielu wrażeń. Większość z nich pierwszy raz była tak daleko i miała okazję zobaczyć to, o czym uczyła się na lekcjach historii, geografii, czy języka polskiego.

Co roku starsi uczniowie pomagali w wykopkach. Praca zwykle trwała od godz. 8 do 14. Za część zarobionych pieniędzy kupowano dla szkoły jakiś sprzęt, np. radio, magnetofon, większość zaś zostawała przeznaczona na wycieczkę. Wiosną zaś zarabiano pomagając przy sadzeniu lasu albo pracach pielęgnacyjnych w szkółce.

W roku szkolnym 1975/76 następuje reforma oświatowa - powstanie zbiorczych szkół gminnych, które miały wyrównać start młodzieży wiejskiej. W Żmigrodzie taka szkoła powstała z połączenia szkół nr 1 i 2 oraz szkół z Osieka i Borzęcina. Dla uczniów tych wiosek zorganizowano dowozy specjalnym autobusem szkolnym. Dowożeni byli tylko uczniowie starsi. Młodsze dzieci pozostały w swoich wioskach, a szkoły stały się punktami filialnymi Zbiorczej Szkoły Gminnej.

Dyrektorem został mgr Jan Olech i pełnił tę funkcję przez 10 lat, czyli przez cały okres funkcjonowania zbiorczych szkół gminnych. Grono pedagogiczne liczyło w tym czasie 46 osób. Lekcje odbywały się w 3 budynkach. Młodsze klasy uczyły się przy ul. Batorego, gdzie dobudowano salę gimnastyczną z sanitariatami, kuchnią, biblioteką i dwiema małymi klasami.

Zbiorcza Szkoła Gminna kontynuowała tradycje i zwyczaje szkół, które weszły w jej skład. Świątowano uroczystości i rocznice. Pomagano pegeerom w wykopkach ziemniaków i buraków. Działały koła przedmiotowe, koła zainteresowań, ZHP. Wyjeżdżano na bliższe i dalsze wycieczki, które pozwalały poznać piękno naszego kraju, dostarczały wielu wrażeń i pogłębiały wiedzę geograficzną - historyczną. Organizowano gminne olimpiady przedmiotowe i zawody sportowe. Podczas ferii zimowych organizowano zajęcia sportowe, bezpłatne wyjazdy na sanki i narty, klasowe zabawy taneczne.

Rokrocznie podczas uroczystego zakończenia roku szkolnego nagrodzeni byli najlepsi uczniowie. Nagrody w postaci cennych książek fundował komitet rodzicielski oraz zakłady pracy, które przejęły na siebie funkcję opiekuńczą. Praca szkoły to nie tylko wysiłek uczniów i trud nauczycieli, to również mozolna niemal syzyfowa praca rzeszy pań sprzątaczek, woźnych, palaczy, konserwatorów. To również praca sekretariatu i administracji. Szkoła nie

mogłaby sprawnie funkcjonować bez tych wszystkich oddanych i życzliwych dzieciom ludzi.

W roku 1975 nastąpiło połączenie obu szkół w Zbiorczą Szkołę Gminną z filiami w Borzęcinie i Bychowie. W latach następnych dołączyły kolejne filie. Dyrektorem Zbiorczej Szkoły Gminnej w latach 1975 – 1985 był pan mgr Jan Olech. W 1984 otwarto nową salę gimnastyczną przy ul. Batorego 2.

Lata osiemdziesiąte, dziewięćdziesiąte - Szkoła Podstawowa, Gimnazjum im. Rataja

W roku 1985. Zbiorcza Szkoła Gminna została przekształcona w Szkołę Podstawową, której kolejno dyrektorami byli: - pani mgr Alina Krajka w roku szkolnym 1985/86, pan mgr inż. Józef Łysakowski w latach 1986-1990, pani mgr Danuta Zalewska w latach 1990-1997, od 1 września 1997 r. pan mgr Paweł Łukaszewski.

Na początku lat dziewięćdziesiątych ówczesne władze samorządowe rozpoczęły działania w celu wybudowania w Żmigrodzie nowej siedziby dla szkoły podstawowej. Wreszcie pierwszego września 1997 roku odbyło się uroczyste oddanie do użytku nowego budynku przy ul. Sienkiewicza. W uroczystości otwarcia uczestniczyli między innymi ks. kard. Henryk Gulbinowicz, wojewoda wrocławski prof. Janusz Zalewski, ówczesny przewodniczący sejmiku samorządu prof. Leon Kieres, posłowie do Sejmu RP Janusz Dobrosz i Teresa Jasztal, radca MEN pan Tadeusz Kowalewski. Uroczystość zgromadziła także wielu mieszkańców Żmigrodu.

W roku 1999 rozpoczęła się reforma systemu oświaty. Szkoła podstawowa stała się szkołą sześcioklasową i zajęła budynki przy ul. Szkolnej 7, ul. Szkolnej 11 oraz ul. Batorego 2. Nowo wybudowany budynek zajęło powstające gimnazjum.

Dyrektorem Szkoły Podstawowej w Żmigrodzie został pan mgr Paweł Łukaszewski. Funkcje zastępców pełniły: pani mgr Dobrochna Jurkowska i mgr Małgorzata Radziszewska, następnie pani mgr Dorota Jakusztowicz

Reforma oświaty dała szkole możliwości wprowadzenia nowego typu działań podnoszących poziom pracy szkoły i usprawniających jej funkcjonowanie. Nauczyciele opracowywali i wdrażali nowe przedsięwzięcia i programy uatrakcyjnijające i rozszerzające propozycje edukacyjne szkoły. Już w 1999 r. opracowano i wdrożono pierwszy ogólnoszkolny projekt edukacyjny, który pozwolił zgodnie z założeniami reformy integrować wiedzę wokół tematu "Pamiętajcie o ogrodach". W kolejnych latach zrealizowano następne projekty edukacyjne: "Woda źródłem życia", "55 – lecie Szkoły Podstawowej w Żmigrodzie", "Prawa człowieka – prawa dziecka" – projekt dla klas VI", "750 – lecie miasta Żmigród", realizowany w ramach obchodów jubileuszu 750-lecia NADANIA PRAW MIEJSKICH MIASTU ŻMIGRÓD. Potem pojawiły się projekty: "Jesteśmy w Unii Europejskiej", następnie "Bolesław Chrobry – patron naszej szkoły".

Lata dwutysięczne - Szkoła Podstawowa im. Bolesława Chrobrego

W roku szkolnym 2000/01 w wyniku wcześniej podejmowanych działań nawiązano partnerską współpracę ze szkołą GHS w Groetzingen. Corocznie odbywają się wymiany uczniów pozwalające na prowadzenie wspólnych lekcji, zabaw, rekreacji, wymianie korespondencji, poznawaniu języka i kultury sąsiadów. W roku szkolnym 2002/03 przystąpiliśmy do ogólnopolskiego programu 'Szkół z klasą' organizowanego przez „Gazetę Wyborczą” i Centrum Edukacji Obywatelskiej pod patronatem prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej – Aleksandra Kwaśniewskiego. Przedsięwzięcie zakończyło się sukcesem. Szkoła Podstawowa w Żmigrodzie otrzymała certyfikat potwierdzający przynależności do grona "Szkół z Klasą".

Szkoła realizuje liczne programy promujące zdrowie i zdrowy styl życia: "Moda na zdrowie", "Zdrowo i bezpiecznie wśród przyjaciół", "Higiena osobista i higiena otoczenia", "Spróbuję inaczej...", "Moje zdrowie w moich rękach". Działania prowadzone są przy współpracy z: Poradnią Psychologiczną – Pedagogiczną w Żmigrodzie, Publicznym Zakładem Lecznictwa Ambulatoryjnego w Żmigrodzie, Państwową Stacją Sanitarno – Epidemiologiczną w Trzebnicy, Gminną Komisją ds. Rozwiązywania Problemów Uzależnień, Policją. Wyżej wymienione działania i przedsięwzięcia są stałymi systematycznymi elementami programu dydaktyczno – wychowawczego szkoły. Realizacja działań metodami aktywizującymi pozwala osiągnąć lepsze rezultaty, daje uczniom możliwości samorealizacji, kształci odpowiedzialność i samodzielność. Pozwala na współpracę ze strukturami samorządowymi i promowanie szkoły środowisku lokalnym. W swej działalności kierujemy się zasadami sprawiedliwości, równości i wolności i zasad tych uczymy naszych wychowanków. Wprowadzamy w życie idee społeczności demokratycznej. Kształtujemy człowieka twórczego, zaangażowanego w życie społeczne, świadomie dokonującego wyborów, tolerancyjnego, akceptującego siebie i swoje otoczenie. Nasi pedagodzy i wychowawcy wierzą, że słuszną jest myśl Janusza Korczaka: "Mów dziecku, że jest dobre, że umie, że potrafi."

W roku szkolnym 2004/2005 patronem szkoły został Bolesław Chrobry, rok później miało miejsce poświęcenie Sztandaru. W uroczystości tej uczestniczyły władze miasta jak i kościoła.

15 maja 2009 r. w ruinach zamku odbył się apel poświęcony pamięci poległym w Katyniu. Organizatorem była SP im Bolesława Chrobrego w Żmigrodzie, prace przebiegały pod kierunkiem pani mgr Renaty Jasińskiej.

W październiku 2009 r. dyrektorem Szkoły im. Bolesława Chrobrego w Żmigrodzie została pani mgr Dorota Jakusztowicz, a wicedyrektorem w klasach I – III pani mgr Dorota Łukaszewska.

Dzieje szkoły spisała pani Mirosława Borkowska na podstawie starych szkolnych kronik oraz ustnych przekazów żyjących uczestników opisywanych wydarzeń.